

# Chojnacki, Jakub

---

[List Zarządu TNP do mgr. inż. Jerzego Głowackiego - I Sekretarza KW PZPR w Ostrołęce]

---

Notatki Płockie 31/4-129, 62-63

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Myślał ksiądz Wyczałkowski w ostatnich dniach swego żywota o odwiedzeniu Belgii, kraju swej młodości, studiów, pracy duszpasterskiej wśród robotników polskich, którzy wye-migrowali za chlebem.

Mogło się zdarzyć, że spocząłby w gościnnej ziemi belgijskiej, która prócz wielkiego Lele-wela przyjęła na zawsze niejednego jeszcze Po-laka. Los zrządził inaczej. Zmarł nagle w Płoc-

ku 2 sierpnia 1986 roku. Ziemia Mazowiecka, Jego ziemia rodzicielka, którą ukochał, dla któ-rej żył i pracował, przygarnęła Jego doczesne szczątki jak matka, która przytula dziecko, co cicho i spokojnie zasnęło na jej łonie.

Odszedł ksiądz Seweryn Wyczałkowski ad patres. Nie odeszła i długo nie odejdzie z serc i umysłów pokoleń pamięć o tym skromnym i niezwykłym człowieku.

---

## KORESPONDENCJE

mgr inż. **Henryk Pietruszczyk**

ul. Kaszubska 2 m. 1  
80-315 Gdańsk-Oliwa

Gdańsk, 1986-10-12

Szanowny Panie Prezesie!

W roku 1985 byłem uczestnikiem konferencji mostowców w Płocku i tam właśnie miałem przyjemność poznać Pana Prezesa i być oczarowanym Pana Osobą i Pańską działalnością. Brałem udział w wieczornym spotkaniu w siedzibie Waszego Towarzystwa, spędziłem kilka kwadransów w miłym gronie Was Płocczan, usłyszałem wiele bardzo ciekawych, nieznanych mi historii o Waszej działalności i o Waszym zacnym mieście.

Otrzymałem wówczas od Pana Nr 1/122 «Notatek Płockich», którego treść rozpoczyna Pański artykuł **Królowa Polski w katedrze kołońskiej**. Przeczytałem go (jak i cały zeszyt) z wielką uwagą i otóż w tym roku we wrześniu przez kilka dni przebywałem (też po raz pierwszy jak Pan) w Kolonii i oczywiście zwiedziłem katedrę.

Byliśmy wraz z moją żoną oprowadzani po katedrze przez kuzynkę — Polkę, która z zawodu jest architektem i robi to ze znanstwem i która, choć mieszka w Kolonii od kilkunastu lat, dopiero ode mnie dowiedziała się o polonim, znajdującym się w kaplicy św. Jana.

Szanowny Pan  
mgr inż. **Jerzy Głowacki**  
I Sekretarz  
Komitetu Wojewódzkiego PZPR  
w OSTROŁĘCE  
Członek Towarzystwa Naukowego Płockiego

W czasie obrad III Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury w Poznaniu poinformowano mnie o wyborze przed kilku dniami Pana inżyniera na Pierwszego Sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Ostrołęce.

Było mi niezwykle miło, że wiedziałem coś więcej w tej ważnej dla nas Polaków sprawie.

Pragnę serdecznie podziękować Panu iż dzięki Pańskiej dociekliwości uzyskałem tę cenną informację.

Natomiast, z przykrością donoszę, że niestety do chwili naszego tam pobytu (pierwsza dekada września) nie było żadnej tabliczki na kracie kaplicy, która zwróciłaby uwagę zwiedzających Polaków na sarkofag królowej Ryksy.

Pański list do J. E. kardynała Höffnera nie odniósł jeszcze należytego skutku. A może należałoby po prostu wysłać taką tabliczkę? Tylko czy to nie urazi Gospodarza?

A tabliczka jest bardzo potrzebna, gdyż w gotyckiej katedrze jest na tyle ciemno, że trudno jest dostrzec sarkofag i przeczytać na nim polski napis.

Nam się udało. Zrobiłem nawet przeźrocze. Ale miałem ze sobą Pańskie «Notatki Płockie».

Jeszcze raz serdecznie Panu Prezesowi dziękuję.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
pozostaje

**Henryk Pietruszczyk**

Radzi jesteśmy, iż członek Towarzystwa Naukowego Płockiego i abiturient — prymus, zdobywca w 1965 roku pierwszego złotego królewskiego medalu **Diligentiae** w Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku,

uzyskał tak wysokie uznanie wyborców. Źródłem tego wielkiego osobistego sukcesu dopatrujemy się w Pańskim pragmatycznym działaniu, gdyż zgodnie z ponadczasową wartością dewizy Platona „is maxima audiendus, cuitus dictus facta conveniunt” (ten tylko godzien jest posłuchu, którego słowom wtórują czyny).

Zarząd TNP przesyła najlepsze gratulacje wraz z życzeniami wlelu dokonań, a osobiście Panu i Jego Bliskim zdrowia szczególnie.

Ślemy je z Tumskiej Góry, gdzie rozpoczął się ciąg zdarzeń tworzących dzieje Mazowsza, z miasta Bolesława III Krzywoustego (którego 900 rocznicę urodzin ogólnopolską sesją nauko-

wą w dniu 20 sierpnia 1985 r. przywołaliśmy współczesnym), Władysława Figielskiego, Juliana Leszczyńskiego-Leńskiego, Antoniego J. Michalskiego, Edmunda Płoskiego, Wincentego Kępczyńskiego, Władysława Broniewskiego, Marcina Kacprzaka, Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej, Jerzego Pniewskiego i innych

— ze stolicy polskiej Petrochemii, kombajnów zbożowych i najstarszej polskiej szkoły — założonej w 1180 roku Małachowianki.

Do adresu tego dołączamy posrebrzany medal **Szlakiem Krzywoustego** oraz wydawnictwo **Sztuka Płocka** (II wydanie).

W grodzie Krzywoustego  
dnia 25 października 1986 r.

PREZES  
Towarzystwa Naukowego Płockiego  
dr inż. **Jakub Chojnacki**

Szanowny Pan  
dr **Michał Kabata**  
Dyrektor i Redaktor Naczelny  
Państwowego Instytutu Wydawniczego  
ul. Foksal 17  
00-372 WARSZAWA

W najstarszym grodzie Mazowsza  
dnia 29 października 1986 r.

Otwierając uroczyste, jubileuszowe spotkanie z okazji 40-lecia Państwowego Instytutu Wydawniczego nawiązał Pan Dyrektor do słów Profesora Tadeusza Kotarbińskiego — Członka Honorowego Towarzystwa Naukowego Płockiego: „Trzeba kogoś kochać i lubić coś robić”. Aforyzm ten można uzupełnić innym: „Co musimy robić, spróbujmy to polubić. Ta szlachetna alchemia przemienia konieczność w przyjemność”.

Można zatem przyjąć, iż te wskazówki wybitnych ludzi Zespół PIW przyjął jako właściwą „receptę” na rzecz dobrej roboty. Działał skutecznie przez cztery dziesięciolecia dla kultury Narodu i edukacji naszej społeczności.

Sztandar Pracy I klasy przyznany Instytutowi przez Radę Państwa PRL — świadczy o tym dowodnie.

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego przesyła Dyrekcji i ambitnemu Zespołowi kochającemu dobre książki najlepsze gratulacje.

SEKRETARZ GENERALNY  
Towarzystwa Naukowego Płockiego  
mgr **Wiesław Koński**

Ślemy je z Tumskiej Góry, gdzie rozpoczął się ciąg faktów i zdarzeń tworzących dzieje stolicy Mazowsza, z miasta Bolesława III Krzywoustego (którego 900 rocznicę urodzin w dniu 20 sierpnia 1985 r. przywołaliśmy współczesnym), z miasta Ludwika Krzywickiego, Marcina Kacprzaka, Władysława Broniewskiego, Jana Zygmunta Jakubowskiego, Jerzego Pniewskiego, Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej

— ze stolicy polskiej Petrochemii, kombajnów zbożowych i najstarszej polskiej szkoły — 800 letniej Małachowianki.

Jednocześnie życzymy Instytutowi dalszej, równie owocnej działalności.

Wraz z życzeniami przekazujemy posrebrzany medal wybitny z okazji 900 rocznicy urodzin Bolesława III, druk bibliofilski (egz. nr 40) Krzywoustemu poświęcony oraz wydawnictwo *50 inkunabułów w Bibliotece Zielińskich TNP*.

Państwowy Instytut Wydawniczy:  
**Vivat, floreat, crescat!**

PREZES  
Towarzystwa Naukowego Płockiego  
dr inż. **Jakub Chojnacki**